



Iława. Burza na temat miejskiego pokazu fajerwerków! Szefowa ICK Lidia Miłosz zabiera głos

data aktualizacji: 2020.12.16



IŁAWA. W poprzednich latach władze naszego miasta i Iławskiego Centrum Kultury, głównie z uwagi na cierpienie zwierząt, skłaniały się ku rezygnacji z tradycyjnych sylwestrowych pokazów fajerwerków na rzecz pokazów pirotechniki bezhukowej albo laserów. Po publikacji informacji o tym, że "w tym roku ICK huknie", czyli sylwester znów będzie tradycyjny - głośny, wśród internautów rozpętała się burza. Jedni się cieszą, inni wypominają niekonsekwencję. Głos zabiera szefowa ICK Lidia Miłosz.

Dlaczego zatem w tym roku ICK stawia ponownie, po przerwie na eksperymenty, na pokaz tradycyjny - "wystrzałowy"? W telegraficznym skrócie: szefowa ICK przyznaje, że ubiegłoroczny pokaz pirotechniki bezhukowej był pod pewnymi względami rozczarowujący. Natomiast lasery w tym kryzysowym roku są zbyt drogie.

Przeczytajcie cały komentarz, jakiego udzieliła portalowi www.infoilawa.pl Lidia Miłosz - dyrektor Iławskiego Centrum Kultury.

Iławskie Centrum Kultury proponuje jeden certyfikowany pokaz zamiast kanonady fajerwerków i zachęca iławian do niestrzelania na własną rękę. Gorąco prosimy iławian o to, by nie robili dodatkowej kanonady wystrzałów i ze swoich

okien oraz balkonów podziwiali tegoroczny pokaz sztucznych ogni.

Rozumiem burzliwą dyskusję wokół tematu. W Iławskim Centrum Kultury również dużo dyskutowaliśmy przed podjęciem decyzji. Spodziewaliśmy się żywej reakcji społecznej. Na naszą decyzję wpływ miały różne czynniki. Analizowaliśmy pokaz z 2019 roku. Ubiegłoroczny eksperyment z pirotechniką bezhukową pokazał nam, że te pozornie bezhukowe fajerwerki wcale nie są bezgłośne, powodują bardzo duże zadymienie i mają zdecydowanie niższą trajektorię lotu. Sprawdziły się rok temu, bo mogły być widziane przez gości zgromadzonych przed kinoteatrem. Pokaz bezhukowy byłby widoczny dla jednego osiedla, a nie dla wszystkich iławian.

Obostrzenia związane z pandemią uniemożliwiają zorganizowanie tradycyjnej zabawy sylwestrowej przed kinoteatrem. Celowo nie podajemy miejsca, z którego będą wystrzeliwane fajerwerki, by uniknąć niebezpiecznego gromadzenia się ludzi.

Współpracujemy z firmą, która ma wieloletnie doświadczenie w tej branży. Realizator ma koncesję Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Używa materiałów najnowocześniejszych i najbezpieczniejszych na rynku, posiadających wszelkie certyfikaty, co gwarantuje najwyższy stopień bezpieczeństwa dla środowiska. Zapewnia, że to, co zostanie użyte do pokazu, ma zdecydowanie mniejszą szkodliwość niż materiały wystrzeliwane przez mieszkańców, często pochodzące z niepewnych źródeł i niespełniające norm. Pokaz jest zatwierdzony przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Zatem gorąco prosimy iławian o to, by nie robili dodatkowej kanonady wystrzałów, by zostali w domach i ze

swoich okien podziwiali tegoroczny pokaz sztucznych ogni.

Laserowy pokaz jest kilka razy droższy niż pokaz fajerwerków hukowych. Już to wyjaśnialiśmy. W tym roku nas zwyczajnie na to nie stać.

Mamy nadzieję, że iławianie uwzględnią naszą prośbę o niestrzelanie indywidualne. Gorąco o to apelujemy.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/63071-ilawa-burza-na-temat-miejskiego-pokazu-fajerwerkow-szefowa-ick-lidia-milosz-zabiera-glos>